

ASPEKTY SOCJOLINGWISTYCZNE W BADANIACH PROCESU EWOLUCJI SYSTEMU ANTROPONIMICZNEGO. ZARYS TEMATU

Sylvia Iglewska, sylwiaigl@poczta.fm
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
ul. Jana Karola Chodkiewicza 30, 85-064 Bydgoszcz



STRESZCZENIE

Onomastyka jest dziedziną interdyscyplinarną, głównie o nachyleniu językoznawczym. Analiza onomastyczna podlega wieloma metodologiami właściwymi dla innych gałęzi językoznawstwa, nauk humanistycznych, stąd takie jej ujęcia przedmiotowe jak socjoonomastyka, psychoonomastyka, onomastyka kulturowa, onomastyka literacka i in. Artykuł jest poświęcony zagadnieniu związków pomiędzy onomastyką a socjologią.

Słowa kluczowe: nazwy własne, onomastyka, antroponimy, socjologia, socjoonomastyka

Sociolinguistic aspects of the research process of evolution antroponic system. The outline of the topic

ABSTRACT

Onomastics is an interdisciplinary field, primarily with a slope of linguistics. Onomastics analysis applies many methodologies appropriate for other branches of linguistics, humanities, hence a subfield, as socioonomastics, psychoonomastics, onomastics cultural, literary onomastics etc. The paper will be devoted to the issue of the relationship between onomastics and sociology.

Socioonomastisc is a subfield of onomastics studying the names from the sociolinguistic and sociological standpoint.

Key words: proper name, onomastics, anthroponyms, sociology, socioonomastisc

Celem artykułu jest przedstawienie wzajemnych powiązań pomiędzy onomastyką a socjologią, a przede wszystkim inspiracji socjologicznych w onomastyce¹. Celem rozważań jest ukazanie tego, w jaki sposób nauka o nazwach własnych poszerza pole badawcze o kolejną dyscyplinę naukową. Zanim przejdę do meritum, pozwolę sobie na kilka uwag wstępnych.

Według *Encyklopedii Polskich nazw własnych*: „Nazwami własnymi zajmuje się nauka o nazwach, inaczej onomastyka (grec. *onoma* 'nazwa')”². Onomastyka to dział językoznawstwa, a przedmiotem jej rozważań jest objaśnianie pochodzenia nazw własnych, ich budowy językowej, badanie historii i ewolucji systemu antroponicznego oraz sposób funkcjonowania *nomen proprium* w języku i w społeczeństwie.

Nie ulega wątpliwości, że nazwy własne są bogactwem każdego narodu, ponieważ przekazują pewne wiadomości o jego historii politycznej, społecznej i kulturowej.

Na drugim biegunie moich rozważań znajduje się socjologia. Jak zaznacza Piotr Sztompka: „Etymologicznie rzecz biorąc, socjologia to tyle co nauka o społeczeństwie (...).

Dla dzisiejszej socjologii więc społeczeństwo to nie konkretna zbiorowość, lecz raczej swoisty rodzaj rzeczywistości, która manifestuje się w najrozmaitszy sposób w zbiorowości najrozmaitszej skali”³. Anthony Giddens wskazuje, że przedmiotem badań socjologicznych jest życie społeczne człowieka, grup społecznych i wreszcie całych społeczeństw⁴.

Badanie nazw własnych zespala ze sobą humanistykę i nauki społeczne. Analiza onomastyczna wspomagana jest założeniami natury socjologicznej (sytuacja odwrotna zdarza się stosunkowo rzadko), w związku z czym na styku dyscyplin, których metodologie badawcze różnią się od siebie, powstała tzw. socjoonomastyka.

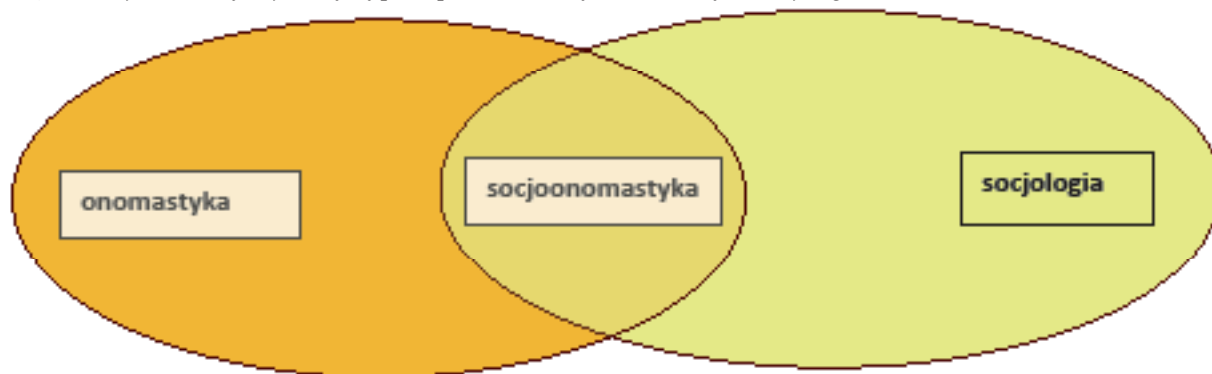
1 Zainteresowanie onomastyką (nauką o nazwach własnych) związane jest z moją rozprawą doktorską, która poświęcona jest tej dziedzinie językoznawstwa.

2 E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Kraków 2005, s. 15.

3 P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012.

4 Zob. A. Giddens, P. W. Sutton, *Socjologia*, Warszawa 2012, s. 6.

Rys. 1. Socjoonomastyka jako dyscyplina powstała na styku onomastyki i socjologii



Źródło: Opracowanie własne.

Socjoonomastyka opiera się na założeniu, że nazwy własne są nieodłącznie związane z przestrzenią społeczną.

Lata 70. i 80. to okres zwrotu socjolingwistycznego w onomastyce. Charakterystyczne dla socjolingwistyki języka zainteresowanie sferą *parole*, konkretną sytuacją komunikacyjną czy społecznym zróżnicowaniem użytkowników języka, znalazły swoje odbicie w onomastyce. Badacze zaczęli uwzględniać czynniki społeczne⁵.

Badając pochodzenie i etymologię nazw własnych, zwraca się uwagę na socjolingwistyczny aspekt nazewnictwa. Rozważania te ukazują wzajemne powiązania między funkcjonowaniem systemów nazewniczych a strukturą grup społecznych. Takie prace badawcze prowadzili m.in. Henryk Borek⁶ i Józef Bubak⁷. Za jeden z celów postawili sobie zespolenie socjolingwistyki jako metody badawczej z dociekaniem na temat nazw własnych.

Aspekt socjolingwistyczny okazał się wręcz konieczny w badaniach historycznych nad systemami nazewniczymi, przy objaśnianiu ich genezy i rozwoju, uwzględniając stosunki społeczne w danym okresie dziejowym.

Badanie procesu historycznej ewolucji systemu antroponimicznego w Polsce nie może się odbyć bez twierdzeń natury socjologicznej. Nie może mieć charakteru tylko językowego, ale także wieloaspektowy. Omówienie przemian w polskim systemie antroponimicznym będzie potwierdzeniem związków między onomastyką a socjologią.

Najwcześniejszym sposobem nazywania osób była identyfikacja za pomocą pojedynczej nazwy osobowej. Zostało to przejęte z epoki prasłowiańskiej. Źródłem do poznania XII-wiecznego systemu jednonazwowego jest *Bulla gnieźnieńska* z 1136 roku⁸. Bulla zawiera ponad 300 nazw osobowych: nazwy posiadaczy wsi, rycerzy, chłopów, ludności służebnej.

Jako pojedyncze nazwy własne funkcjonowały:

- imiona (różnego pochodzenia, w formie pełnej, skróconej lub derywowanej),
- formacje odapelatywne (utworzone od wyrazu pospolitego).

Z biegiem lat ten jednoimienny sposób identyfikacji zatracił swoją zasadniczą funkcję. W dokumentach historycznych, oprócz pojedynczej nazwy osobowej, występuje jeszcze szereg określeń odnoszących się do jednej, konkretnej osoby. Należą do nich:

- a) nazwy miejscowości, które wskazywały na pochodzenie osoby z danej miejscowości lub pełnienie w niej jakiejś funkcji,
- b) nazwy własne osób, które wskazują na relację między osobami,
- c) zaimki dzierżawcze,
- d) wyrazy pospolite wskazujące na pozycję społeczną, pełniony zawód, urząd lub na relacje rodzinne,
- e) daty i miejsca służące ulokowaniu czasowo-przestrzennemu⁹.

Sytuowały one zatem daną osobę w realiach życia społecznego, służyły indywidualizacji. Początkowo terminy te były rozproszone w dokumencie historycznym. Istniała jednak tendencja do grupowania ich bezpośrednio po pojedynczej nazwie osobowej.

5 Zob. K. Skowronek, *Inspiracje socjologiczne w polskiej onomastyce – stare i nowe związki*, „Socjolingwistyka” 2013, nr XXVII, s. 32-33.

6 Zob. H. Borek, U. Szumska, *Nazwiska mieszkańców Bytomia od k. XVI wieku do 1740 roku. Studium nazewnicze i społeczno-narodowościowe*, Warszawa 1976.

7 J. Bubak, *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986.

8 Bulla papieża Innocentego II, która zatwierdziła posiadłości arcybiskupstwa gnieźnieńskiego.

9 Podział terminów indywidualnych (termin wprowadzony przez H. Reichenbacha) według Z. Kalety. Zob. Tegoż, *Ewolucja nazwisk słowiańskich. Studium teoretyczno-porównawcze*, Kraków 1991, s. 8.

Doprowadziło to do powstania deskrypcji określonych, czyli wyrażen imiennych, mających jednego referenta. Aleksandra Cieślakowa podzieliła wszystkie deskrypcje ze względu na różne rodzaje przejść apelatywów do kategorii antroponimów. Wyróżniła też kilka grup semantycznych: nazwy zawodów, urzędów, godności, mieszkańców i pokrewieństw. Z kolei Zofia Kaleta podzieliła deskrypcje na odmiejscowe i patronimiczne¹⁰.

Kolejny etap rozwoju systemu antroponimicznego polegał na unikaniu rozbudowanych deskrypcji określonych i preferowaniu form skróconych. Elizji uległy przede wszystkim wyrazy pospolite. Z deskrypcji odmiejscowych powstały analityczne odmiejscowe wyrażenia przyimkowe typu: *imię + del/z + nazwa miejscowa*, np. *Pietrasz z Krakowa, Daniel z Ostrowa*. Z czasem przekształciły się one w formy syntetyczne zakończone na *-ski*, np. *Krakowski, Ostrowski*. Natomiast deskrypcje patronimiczne uległy sformalizowaniu, przekształcając się w formy syntetyczne na *-ic, -owic, -ewic*, np. *Koriatowic, Tomaszowic, Opolczyk*. W ten sposób powstał dwunazwowy sposób identyfikacji, który już w połowie XIII wieku był mocno zakorzeniony, co poświadczają liczne dokumenty źródłowe¹¹.

W XIV wieku nazwy osobowe pojawiały się przede wszystkim w aktach urzędowych, kościelnych, stanowiących do dzisiaj znakomite źródło do poznania dawnego systemu antroponimicznego. W połowie XIV wieku weszło do użycia określenie stanowiące przymiotnik odmiejscowy. Jego prototypem były odmiejscowe formacje przyimkowe. Nazwiska odmiejscowe na *-ski* zyskały znaczenie socjalne i wskazywały na przynależność ich nosicieli do możnowładztwa i szlachty¹².

Od XV wieku system dwunazwowy rozpowszechniał się. Wtedy pojawiła się też identyfikacja za pomocą antroponimów odapelatywnych, czyli pochodzących od nazw pospolitych.

Końcowy etap ewolucji systemu antroponimicznego był uzależniony od rozporządzeń prawnych państw, w których znalazły się ziemie polskie na skutek rozbiorów. Obowiązek posiadania nazwisk dotyczył wszystkich obywateli¹³.

Wyższość nazwisk na *-ski* wśród szlachty zbiegła się z osiągnięciem przez nią największego autorytetu w kraju. Była ona jedynym stanem posiadającym prawa polityczne i liczne przywileje. Z kolei mieszczanie, chłopci, ale też szlachta biedna nosili nazwiska odapelatywne¹⁴.

Omówienie zjawisk językowych w powiązaniu z historią społeczną i prawodawstwem polskim pozwoliło wskazać na tendencję nazwiska do stabilizacji na płaszczyźnie społecznego funkcjonowania, która uwidacznia się od XV wieku. Nazwiska stają się dziedziczne i obejmują wszystkich członków rodziny¹⁵.

Bariera społeczna między szlachtą a resztą społeczeństwa doprowadziła do ujednoczenia nazwisk. Odmiejscowe nazwiska szlacheckie na *-ski* stały się lepszym modelem, według którego przerabiali swe nazwiska mieszczanie, a później chłopci. Celem było uzyskanie wyższej rangi społecznej¹⁶.

To, że w Polsce wzór nazwisk na *-ski* utwierdził się jako lepszy, miało potwierdzenie w systemie wartości uznawanych przez społeczeństwo polskie w czasach historycznych i w społecznym funkcjonowaniu wartości. Najważniejszą wartością społeczną było bowiem posiadanie ziemi, które decydowało o zamożności człowieka.

Ewolucja systemu antroponimicznego trwała kilka stuleci, a jej etapy można ująć w następujących punktach:

- formacje jednoimienne – antroponimy wyrażone za pomocą pojedynczej nazwy osobowej (imiona rodzime i obce oraz przezwiska),
- deskrypcje jednostkowe, czyli opisowe wyrażenia imienne (oprócz członu imiennego zawierały szereg innych określeń),
- formacje analityczne – składały się z członu imiennego i miejscowego, które połączone były przyimkiem z (łac. *de*)
- formacje syntetyczne – formy identyfikacyjne, których budowa morfemowa wskazywała na relacje pochodzeniowe (między osobą a nazwą miejscową) lub przynależnościowe (między jedną a drugą nazwą osobową),

10 Deskrypcje odmiejscowe oparte są na semantycznej relacji przynależności indywiduum – osoby nazwanej imieniem do indywiduum – miejscowości nazwanej nazwą własną, np. *Ratibor castellanus de Godonin 1174, Boguzlau Wisegradensis prepositus 1146 (Czechy), Dyrzykraz tribunus de Kalis 1208, Michael castellanus Cracouiensis 1254, Swantopelk heres Garbofski 1396 (Polska)*; deskrypcje patronimiczne oparte są również na semantycznej relacji przynależności indywiduum – syna nazywanego imieniem do indywiduum – ojca nazwanego imieniem lub inną nazwą własną (...) Przykłady: *Groznota filus Cezeme (leg. Sezeme Svob.) 1189 (Czechy), Vars filius Mantinae 1189 (Polska) ...*, Z. Kowalik, *Ewolucja ...*, dz. cyt., s. 11–12.

11 Zob. Kaleta Z., *Ewolucja nazwisk słowiańskich. Studium teoretyczno-porównawcze*, Kraków 1991, s. 16-17, 42-125.

12 Tamże, s. 167, 172.

13 Tamże, s. 172.

14 Tamże, s. 80, 92.

15 Tamże, s. 134-149.

16 Tamże, s. 150-160.

- antroponimy odapelatywne – składały się z członu imiennego i drugiego określenia, którym był wyraz pospolity (mogła też to być forma odzawodowa, odimienna, odmiejscowa lub odetniczna)¹⁷.

Osią przedstawionej myśli jest przejście od form mniej wykształconych, deskryptywnych do form, które spełniały funkcję nominacyjną.

Nie jest możliwe rozpatrzenie tych poszczególnych etapów procesu nazywania bez odniesienia do wiedzy socjologicznej. Uważam, że bez założeń natury socjologicznej nie byłoby możliwe zaobserwowanie dominant nazewniczych. Uwzględnienie czynników społecznych dopełnia obrazu ewolucji.

BIBLIOGRAFIA:

- [1] Borek H., Szumska U., *Nazwiska mieszkańców Bytomia od k. XVI wieku do 1740 roku. Studium nazewnicze i społeczno-narodowościowe*, Warszawa 1976
- [2] Bubak J., *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986
- [3] Czachorowska M., *System antroponimiczny w wielkopolskich rotach sądowych*, Bydgoszcz 1998
- [4] Rzetelska-Feleszko E. (red.), *Encyklopedia. Polskie nazwy własne*, Kraków 2005
- [5] Giddens A., Sutton P. W., *Socjologia*, Warszawa 2012
- [6] Kaleta Z., *Ewolucja nazwisk słowiańskich. Studium teoretyczno-porównawcze*, Kraków 1991
- [7] Skowronek K., *Inspiracje socjologiczne w polskiej onomastyce – stare i nowe związki*, „Socjolingwistyka” 2013, nr XXVII
- [8] Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012
- [9] Zabrocki L., *Zasięgi wewnętrznej językowej magazynowania nazw jednostkowych*, [w:] Hrabec S., Jodłowski S., Karas M., Kuryłowicz J., Safarewicz J., Sławski F., Zabrocki L. (red.), *Symbolae Philologicae in honorem Vitoldi Taszycki*, Wrocław 1968

¹⁷ M. Czachorowska nazywa je formacjami bezprzyimkowymi, gdyż ani przyimek, ani budowa morfemowa nie wskazuje na powiązania między jedną osobą a nazwą miejscową czy drugą osobą. Zob. M. Czachorowska, *System antroponimiczny w wielkopolskich rotach sądowych*, Bydgoszcz 1998, s. 114-126.